

# Nieznani, Osiem serc

W mych dłoniach szklanka pełna zmarzniętych łez  
A na jej dnie osiem złamanych serc  
Pierwsze moje, ósme twoje  
A między nimi serc obcych sześć  
I chyba czegoś tutaj nie, nie rozumiem  
Szybko się uczę, ale żyć wciąż nie umiem  
Mówili mi: "Śmiej się"  
Dzisiaj każą mi płakać  
Wczoraj skrzydła ucięli  
Dzisiaj każą mi latać  
Dziś osiem serc, w szklance na dnie  
Przez lodową taflę przedrzeć się chce  
Ja szukam ciebie, ty szukasz mnie  
A między nami sześć obcych serc  
I chyba czegoś tutaj nie, nie rozumiem  
Szybko się uczę, ale cierpieć nie umiem  
Mówili mi: "Kochaj"  
A od tamtej chwili  
Sześć obcych serc między nami wrzucili  
Dziś osiem serc, w szklance na dnie  
Przez lodową taflę przedrzeć się chce  
Ja szukam ciebie, ty szukasz mnie  
A między nami sześć obcych serc  
I może miłość stopi ten lód  
A ciepło sprawi, że stanie się cud  
Szesnaście połówkek połączy się  
W osiem szczęśliwie zakochanych serc